



Spółka PFO sp. z o.o. została powołana do życia przez Polską Federację Ornitologiczną, aby poprzez jej pośrednictwo prowadzić działalność Federacji, która nie spełnia kryteriów działalności statutowej stowarzyszenia (§55 Statutu PFO).

Na Walnym Zebraniu Delegatów PFO, które odbyło się w marcu 2012 roku w Katowicach, padły pod adresem Rady niemiłe słowa odnoszące się do zakupu obrączek dla ptaków. Kilku Delegatom nie podobało się, że stowarzyszenia muszą płacić za obrączki czeskiemu producentowi, podczas gdy można ten zakup przeprowadzić przez konto PFO. Na nic zdały się wtedy tłumaczenia członków Rady, że PFO nie prowadzi działalności gospodarczej (choć taka jest wpisana do statutu, to nie zarejestrowana w KRS). Zatem przeprowadzenie takiej operacji finansowej co do zasady narażało członków Rady Federacji na konsekwencje karno-skarbowe.

Gdyby Rada Federacji brała pod uwagę tylko zakup obrączek dla ptaków, można było pozostać przy dotychczas stosowanej formule i nie uruchamiać działalności gospodarczej w PFO. Wówczas przychodami pozostałyby składki członkowskie i ewentualne darowizny. Oczekiwania hodowców są jednak szersze, dlatego Rada Federacji postanowiła wyjść naprzeciw tym oczekiwaniom.

Rada Federacji w chwili obecnej jest w posiadaniu standardów ptaków w kilku sekcjach, których sprzedaż hodowcom i innym osobom kwalifikuje się, jak zresztą każda „sprzedaż”, pod definicję „działalności gospodarczej”. Planowane jest wykonanie kilkuset znaczków z logo PFO, które mają zostać sprzedane członkom stowarzyszeń członkowskich PFO. W niedługim czasie Rada Federacji chce rozpocząć wydawanie czasopisma dla hodowców, którego wyprodukowanie i sprzedaż nawet za kilka złotych nie powinna być rozliczona w ramach działalności statutowej. Takich przykładów z biegiem czasu będzie na pewno więcej. Dlatego rozpoczęcie działalności gospodarczej przez PFO jest naturalną kolejną rzeczą.

Od ponad roku Rada Federacji zastanawiała się, jaka forma prowadzenia działalności gospodarczej byłaby najodpowiedniejsza dla naszej federacji. Po rozważeniu wszystkich „za” i „przeciw” prowadzeniu klasycznej działalności gospodarczej w ramach stowarzyszenia Rada Federacji odeszła od tej koncepcji. Prowadząc działalność wewnątrz PFO problematycznym stałby się podział kosztów na koszty statutowe i koszty uzyskania przychodu. To co Rada Federacji uznałaby za koszt uzyskania przychodu dla urzędnika mogłoby być kosztem statutowym (takim, który nie obniża podstawy opodatkowania). Proszę pamiętać o tym, że do tej pory wszystko było „kosztem statutowym”, więc zaliczenie pewnych kosztów jako kosztów uzyskania przychodu mogłoby się spotkać z negatywną opinią podczas ewentualnej kontroli Urzędu Skarbowego.

W końcu Rada Federacji zdecydowała się na powołanie do życia spółki pod nazwą PFO Spółka z o.o., czyli firmy prowadzącej dla PFO działalność gospodarczą, która w sposób jednoznaczny pozwoli na rozdzielenie środków składkowych od tych uzyskanych z działalności gospodarczej. W ten sposób, ewentualna kontrola skarbową będzie przeprowadzała kontrolę osobno w spółce i w PFO. Umowa spółki jasno i wyraźnie precyzuje, że jest to spółka w stu procentach zależna od PFO. Jest to organizacja non-profit, w której zarząd nie może decydować o podziale zysku w dowolny sposób. W umowie spółki jest jasno określone, że dochody w całości są przekazywane na PFO. Proszę zauważyć, że użyto słowa „dochody”, ponieważ (w przeciwieństwie do zysków) dochody spółki o charakterze non-profit – zwolnione z podatku dochodowego, muszą być w całości przekazane właścicielowi, czyli PFO. Nadzór nad spółką pełni Polska Federacja Ornitologiczna.

Decydując się na powołanie spółki RF poddała również analizie koszty związane z obsługą firmy przez biuro podatkowe. Jest faktem, że PFO będzie musiała płacić i za obsługę przez biuro podatkowe Polskiej Federacji Ornitologicznej i za obsługę firmy PFO Spółka z o.o. Gdyby jednak RF zarejestrowała działalność gospodarczą w ramach PFO, to koszty obsługi byłyby porównywalne (podwójne). Tak jak RF przedstawia rokrocznie Delegatom na WZD rozliczenia z działalności finansowej PFO, tak również szczegółowo przedstawiane będzie Delegatom sprawozdanie finansowe spółki.

Jestem przekonany, że praca, która została włożona w założenie firmy PFO Spółka z o.o. pozwoli na bezproblemowe prowadzenie działalności gospodarczej przez Polską Federację Ornitologiczną, a obrót środkami finansowymi w tej spółce będzie w pełni kontrolowany, wszak to Zarząd spółki (w mojej osobie) odpowiada i własnym majątkiem (w myśl Ustawy) za niezgodne z umocowaniem operacje finansowe. Zadowolone powinny też być Zarządy stowarzyszeń członkowskich PFO z faktu bezproblemowego przepływu płatności za obrączki dla ptaków na rok 2013.

Rada Federacji rozpoczęła pewną restrukturyzację działalności. Udało się wypracować pewne standardy, jeżeli chodzi o rozliczenia z sędziami-ekspertami, czy też rozliczania prowadzonych szkoleń. W dalszym ciągu RF będzie dążyła do tego, aby wszelkie działania były zgodne z prawem (nie w rozumieniu ogólnym), mam na myśli tu też prawem finansowym. Rada zamierza stworzyć z PFO profesjonalną organizację i między innymi od Was (hodowców, zarządów stowarzyszeń, sędziów) zależy czy się to uda czy będziemy dalej „udawać”, że jest wszystko w porządku.

Zatem przed jakąkolwiek krytyką RF czy też mojej osob bez pełnej informacji o tym co się dzieje w PFO, proszę o kontakt abym mógł wyjaśnić każdy nurtujący Państwa niuans. Wyznam zasadę „nie krytykuj, tylko rozmawiaj” – toteż jestem otwarty na każdą sugestię, na każde pytanie.

Michał Horzela
Wiceprezydent ds. organizacyjnych